

Protokół

przesłuchania świadka

10
145

Kielce dnia 2.11 1948 r. o godz. 16⁰⁰

Ja Miodowski Stefan z Referatu Sledczego Komisariatum.O.
w Kielcach działając na mocy polecenia Prokuratora Sądu Okręgowego w Kiel-
cach z dnia 10 XII 1948 r. L.oh. 5/48

wydanego na podstawie art. 20K.P.K.przepisow wpraw.zachowując formalności
wymienione w art.135,140,258,1259 K.P.K.w obecności protokulanta
Zielonko Jan

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności
protokołu z przebiegiem czynności,przesłuchałem niżej wymienionego w
charakterze świadka,który uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fał-
szywezeznanie oświadczył:

Nazywam się Zagorska Antonina
Imiona rodziców Jacenty i Maria
Wiek 59 ur.w Miastachowie pow Kielce
Wyznanie Przym.-Kath. zawód Robotnica
Miejsce zamieszkania Kielce ul. Skłodowa Nr: 5 m 2.

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje: La craso w
okupacji zamieszkiwałam w Kielcach. W tym to czasie
kiechy mój mąż był zabrany pracował we wsi Lenewyry.
Przyjechaliśmy z Lenewyr. mąż i żona Juc Jan otrzymali
wzywaniem stawieniem się do żandarmierii i posli oby dwoa.
Z powrotem ze dwa dni został porwany żona Juc Jan
a mąż już nie poscili. Za kilka dni przyszli żandarmi
i zabrali żonę Jucę i wielu innych. Stynalam że Arende
ski Stanisław oskarzył męza, żonę Jucę, Jedrankiewicz
Mariano i Jedrankiewicz Helene i Franka Juliana sto że
go napadli w nocy z bronią. Po męza śmierci oskarzył

i mnie oto że mu się odgwarlam i mu nie podaruję do chierę-
 tego pokolenia i mnie werwali do ranermert rapytuję
 mnie Jagorską wy tak mu się odgwarlatou, ja odpowia-
 dając że tak nie mourtai, tylko mowitam że wnystko
 swoje wyinę i spalę i rucę się pod poeigg. Tandarmeria
 nie dowierając mi bili mnie w głowę i upadłai, gdzie
 uderytai się o podłogę i wybitam sobie zęba. Po chwili
 oemceniu karali mi mówie to co Arendarki zastowiył
 o to tego mi się karali przymae, ja się nie przyematam
 tylko odwołatam się na jedną panią Korikowską. Tandar-
 rmi posli do Korikowskiej sprowadzić się ja tak memowitę,
 Korikowska stwierdziła że ja mowitam że wnystko swoje
 spale i rucę się pod poeigg jwi mi się tu nie nie nakię.
 Po przyseiu zandarmeria spwrotem uytaję to samo oskarżie
 nie co oskarżył Arendowski i karę mi się przymae że tak
 jest. Ja nie cheję się przymae, ptakalaim baroko, mówię
 że bym stanęła na baernose bo się prowadzi do śledkiego
 i kopnę mnie. Po chwili rabral mnie i zaprowadził do
 jakiegoś cywila, ten cywil rapytuję mi się gdzie twój męz.
 Ja odpowiadając że mój męz został rabity, on rapytuję
 mnie się gdzie został rabity. Ja odpowiadając że na Stadionie
 Ten cywil odpowiada że nie mówi się że został roztrielany na
 Stadionie pner niemców i mówił że czeka się rok więzienia
 za odgrożenie się. Nadmieniam że Arendowski Jan Stanisław
 ram. Killec ul. Dębowa nr. 3. O tym protokół zakonierono
 i pner oderytaniem podpisano.

Protokółowej
 Olszowska

Zielony

+++
 Zielony